

GŁOS MAZOWIECKI

KATOLICKIE PISMO CODZIENNE

Rok I

Płock, Czwartek 22 czerwca 1933 r.

Nr. 138

Redakcja i Administracja: Płock, Kolegiatna 13, tel. 47. P. K. O. Nr. 63.033. Redakcja przyjmuje od 10—12 i od 6—7 po poł.

Gdy na Ratuszu radzą...

Dziś i jutro odbędą się na Ratuszu płockim nadzwyczajne posiedzenia Rady Miejskiej. Głównym tematem obrad będą sprawy długów miejskich i skonwertowania pożyczek krótkoterminowych na długoterminowe.

Stan gospodarki miejskiej Płocka w chwili obecnej jest w wyjątkowo trudnej sytuacji. Wartość majątku Płocka wynosi 10.598.640 zł., a ogólny stan zadłużenia miasta wynosi (według obliczenia na 1 kwietnia r. b.) 12.925.861 zł., czyli prawie 13 milionów zł. Ten katastrofalny stan zadłużenia miasta prowadzi gospodarke miejską w sytuację prawie że bez wyjścia. Odbieramy część budżetu miejskiego go pochłaniają procenty i odsetki za zwłokę od należności niezapłaconych w terminie.

W tych warunkach gospodarowanie samorządem miejskim jest, jeżeli już nie wprost niemożliwym, to niezmiernie trudnym. Tem trudniejszym, że i budżet miejski ulega stałemu redukcjom. Przedłożony na wiosnę mocno już zredukowany budżet, ostatnio władze nadzorcze poleciły go podobno zredukować jeszcze o kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Wobec tak radykalnych posunięć zachodzi pytanie, czy w tych warunkach Magistrat będzie mógł coś dla miasta uczynić? Skreślenie jednej pozycji po drugiej od bić się przecież musi fatalnie na kulturze, na opiece społecznej i innych istotnych zadaniach samorządu miejskiego.

A do tego doprowadzić niewolno. Na pierwszym planie zadań samorządu miejskiego stoją, zresztą ustawowo, sprawy miejskie, miasta i jego obywateli. Tych zasadniczych spraw nie można pominąć, zwracając główną uwagę na spłatę długów czy to państwowych, czy nawet firm prywatnych.

Słuszne jest też stanowisko Magistratu, który nareszcie energiczniej zabrał się do regulowania gospodarki miejskiej (widocznie ostatnie posiedzenie Rady Miejskiej pomogło), że postanowił wystąpić o umorzenie całego szeregu obciążających budżet miejski należności, jak np. odsetek za zwłokę od zaległych rat i procentów Banku Gospodarstwa Krajowego i Polskiego Banku Komunalnego (295.034 zł.), pożyczek skarbowych z roku 1926/27 na bezrobocie (245.000 zł.), zaległych procentów od tych pożyczek (69.302 zł.), procentów od pożyczki z Ministerstwa Skarbu (62.500 zł.), odsetek naliczonych przez Księg Chorych (55.721,99 zł.), kosztów leczenia umysłowo chorych w Państwowym Szpitalu w Tworach (150.671 zł.) i wielu innych mniejszych lub większych pożyczek.

Łączna suma umorzeń względ-

Dzisiejsza procesja w Płocku na zakończenie oktawy Bożego Ciała.

Oktawę Bożego Ciała w Płocku zakończy dziś popołudniu procesja eucharystyczna z kościoła po Refektaryjnego.

Procesja wyruszy z kościoła i przejdzie ulicami: Bielską, Nowy-Rynek, Tumską i Sienkiewicza. Ołtarze będą zbudowane na ulicy Bielskiej, na Nowym-Rynku, na Sienkiewicza i czwarty blisko kościoła po Refektaryjnego.

Procesję celebrować będzie J. E. Ks. Biskup Wetmański.

Mieszkańcy domów przy tych ulicach godnie niewątpliwie udekorują drogę procesji eucharystycznej.

Wystawa obrazów w Płocku

otwarta będzie jeszcze dziś.

Trwająca od niedzieli ub. wystawa obrazów-karyktur W. Lipińskiego w sali gimnazjum im. Żółkiewskiej otwarta będzie jeszcze dziś przez cały dzień.

Egzamin i zakończenie roku szkolnego w Szkole Więziennej w Płocku.

W Szkole Więziennej w Płocku odbył się w tych dniach egzamin wszystkich uczniów—więźniów i zakończenie roku szkolnego.

Na egzamin przybyli m. i. pp.: vice prokurator Balcerzyk, kapelan ks. prof. Zaleski, naczelnik Więzienia p. K. Adamiak, p. kier. Doro-bek, podkom. Romanowski i z ramienia Patronatu p. Jeleniewska.

Do egzaminu slano 89 uczniów-więźniów, którzy zależnie od swego przygotowania szkolnego i poziomu umysłowego, uczęszczali do szkoły w trzech grupach (kursach).

Egzamin w pięknie udekorowanej sali szkolnej poprzedziło przemówienie kierownika Szkoły Więziennej p. Dolatowskiego. Egzamin dał bardzo piękne rezultaty.

Naczelnik Więzienia p. Adamiak, który w serdecznym przemówieniu do uczniów, wskazał im znaczenie nauki i plynące z niej korzyści, a zarazem wskazywał drogi i cele życia człowieka, tembardziej człowieka uwięzionego, który po wyjściu z więzienia, jako z domu poprawy, musi umieć już swe życie mianowicie prowadzić, aby ono było pożyteczne nie tylko w sobie lecz i Ojczyźnie. Po tem

przemówieniu Naczelnik wręczył upominki kilku uczniom, którzy swem przykładnym zachowaniem w szkole i wobec administracji, jak również zainteresowaniem do nauki zasłużyli na wyróżnieniu.

Skończył przemówił p. kier. Doro-bek, który mówił o nieocenionym skarbie człowieka, jakim jest wolność. Lepiej jest żyć uczciwie choć biednie, niż siedzieć w więzieniu i być pozbawionym tego drogiego skarbu—wolności.

Na zakończenie przemówił Kierownik więzienia p. Jeleniewska, która podkreśliła znaczenie uczciwości w życiu i miłości bliźniego.

Komisja Egzaminacyjna wyraziła uznanie dla poziomu pracy kulturalno-oświatowej Szkoły.

Duże zasługi położył tu b. naczelnik więzienia p. Kikiewicz i obecny naczelnik p. Adamiak, którzy otoczyli Szkołę bardzo serdeczną opieką. Trudną ale wdzięczną misję kierownika Szkoły pełni gorliwie p. Dolatowski, który trudny element szkolny umiał sobie zjednać i zachęcić do nauki.

Odsprawienie Roty zakończyło ten piękny dzień w więzieniu płockim.

Kredyty na rejestrowy zastaw zboża w czasie żniw.

Bank Polski postanowił rozpocząć rozprowadzenie kredytów pod rejestrowy zastaw zboża już w czasie żniw, aby w ten sposób ułatwić rolnictwu finansowanie zbiorów.

W roku bieżącym na akcję tę przeznaczono 30 milionów zł. Kre-

nie bonifikaty wynosiłaby według memoriału 2.065.649,83 zł. Taką sumę przyznaliaby się znacznie do odciążenia budżetu miejskiego. I dlatego należy też wszystko czynić, by tą drogą, a nie kosztem dobra miasta i jego mieszkańców, dźwigać gospodarkę miejską z tej sytuacji, w jakiej ona obecnie się znajduje.

Mr.

dyt ten oprocentowany będzie następująco: Bank Polski pobiera 6 proc. w stosunku rocznym, instytucje rozprowadzające będą pobierały dodatkowe opłaty manipulacyjne w wysokości 1 $\frac{1}{4}$ proc. oraz opłatę za efektywne koszty oszacowania nie wyższą, jak pół procent udzielonej pożyczki.

Rozprowadzeniem kredytów zajmować się będą: Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny, Bank Hipoteczny we Lwowie, Bank Kwiełcki & Potocki w Poznaniu, Bank Poznańskiego Związku Kredytowego, Bank Związku Spółek zarobkowych, Wileński, Prywatny Bank Handlowy w Wilnie i Centrala Rolników w Poznaniu.

Milowemi krokami.

W Austrii całej rozwiązana została partia hitlerowska. Bezpośrednim powodem rozwiązania był zamach hitlerowców na oddział policji w Brems.

W Niemczech krok rządu austriackiego wywołał piorunujące wrażenie. No i zaczęnie się pewnie zemsta...

W Londynie na światowej konferencji gospodarczej radzą, ale popularnie i pokornie. Jakies zachęcają prowadzą między sobą wielkie mocarstwa. Prasa francuska na takie prowadzenie konferencji bije na alarm.

Gdańsk opanowali już całkowicie hitlerowcy. Na 12 osób do rządu gdańskiego weszło 10 hitlerowców i 2 centrowców.

Gandhi zapadł bardzo poważnie na zdrowiu. Lekarze wyrażają obawę o życie Mahatmy.

Nowy Jork wprowadził nowy w Ameryce podatek znany u nas pod nazwą „rogatkowe”. Spodziewają się, że to „rogatkowe” przyniesie Nowemu Jorkowi duże sumy. Może... przy takim olbrzymim ruchu, jaki panuje w N. Jorku.

W POLSCE.

W Warszawie w szpitalu ss. Elżbietanek zmarła żona b. marszałka Sejmu Rataja, s. p. Bolesława Ratajowa, przeżywszy lat 44. Pogrzeb odbędzie się jutro.

Nad Kiełcami i okolicą przeszła straszna burza. Zboża na terenie kilku okolicznych wiosek zostały zupełnie zniszczone.

We Lwowie na dzień wczorajszy naznaczili komuniści „Marsz głodnych”. Policja uprzedziła ich i aresztowała 80 działaczy komunistycznych.

W Poznaniu w niedzielę 25 b. m. odbędzie się otwarcie wystawy pamiątek powstania 1848 roku. Otwarcie poprzedzi odczyt dyrektora Biblioteki Raczyńskich, p. profesora D. ra Wojtkowskiego o ruchu rewolucyjnym z lat 1846—1848.

Do Katowic przybyło znów 220 rodzin żydowskich z Niemiec. Przeważnie ubodzy to uciekinierzy. Bogaci wolą uciekać do innych krajów.

Koło Kowla pożar zniszczył całą wieś Huszycz. W zgliszczach leży około 100 zagród. Ofiarą płomieni padła moc żywego i martwego inwentarza. W płomieniach 8 osób znalazło śmierć. Akcję ratunkową utrudniły wybuchy amunicji, ukrywanej w domach przez wyrotowców.

OPIARY.

Na ulicy na „Stanisławówce” w myśl życzenia s. p. Władysława Apfelmusa ogłoszono do sprzedaży akcyj, będących własnością b. Spółki Kupców z 22 gr. 35 składa Stanisław Bedey.

Polska a Stolica Apostolska. Smutny koniec po burzliwym życiu.

Pod tym tytułem zamieszcza „Głos Narodu” ciekawą korespondencję z Rzymu. Stwierdziwszy, że zgórą 160 tysięcy cudzoziemców odbyło już pielgrzymkę jubileuszową zwraca uwagę na nieobecność pielgrzymów polskich, która staje się powodem złośliwych poglądów, gorliwie szerzonych przez niezliczonych nam sąsiadów. Mianowicie: „nieobecność Polaków w Rzymie wiąże ściśle z rządem pp. Jędrzejewicza i Becka, którym, jak twierdzą, nie zależy zbyt na utrzymaniu przyjaznych stosunków ze Stolicą Apostolską.

Nowy kurs w polskiej polityce wyznaniowej wiąże również z wystąpieniami na terenie Watykanu pana ambasadora Wład. Skrzyńskiego”.

Autor przypisuje amb. Skrzyńskiemu pewną rolę w uniemożliwieniu polskiemu pisarcom katolickim udziału w czerwcowym zjeździe rzymskim, co wywołało liczne niepochlebne dla Polski komentarze. I pisze dalej:

„Dziwną dziś stała się rola pana ambasadora Skrzyńskiego. Pamiętam go w różnych okolicznościach, kiedy przechodził różnorakie fazy w zależności od tego, kto był u steru rządów w Polsce. Za Witosa był Piastowcem, za pana Stanisława Grabskiego — był Narodowym Demokratą, dziś — jest zagorzałym wyznawcą sanacji. Po ustąpieniu ministra Zalewskiego, który doce-

niał międzynarodowe znaczenie Kościoła Katolickiego, sytuacja nagle się zmieniła. Obecnie, najcięższym zadaniem, a zarazem i najmilszą czynnością pana ambasadora Wł. Skrzyńskiego jest zanoszenie skarg na poszczególne księży Biskupów do Watykanu.

Wielka szkoda, że polityka polska w stosunku do Stolicy Apostolskiej chodzi tak dziwnymi drogami. Tak mało mamy dziś przyjaciół zagranicą i oparcia wśród chrześcijańskich i kulturalnych narodów świata, że byłoby zaprzeczeniem dobrze zrozumianej racji stanu rozluźniać tradycyjne węzły ze Stolicą Piotrową, a tembardziej grozić, jak się to robi, jakimś „Kulturkampem”.

Głośny był w swoim czasie w Warszawie Stanisław Zachariasiewicz, który zrzuciwszy szaty kapłana katolickiego, ożenił się, a następnie przeszedł do „kościółka narodowego”. Niebawem został biskupem tegoż kościoła.

Działalność charytatywna katolików w Ameryce.

W Stanach Zjednoczonych istnieje obecnie 661 szpitali katolickich, które w ubiegłym roku przegarnęły 1,711,000 chorych i na leczenie tych pacjentów wydały olbrzymią sumę 78 milionów dolarów

Na stanowisku tem nie wytrzymał długo. Porzucił „kościół narodowy” i przeszedł do marjawitów, by po krótkim czasie i ich opuścić. W rezultacie sam stworzył sektę religijną o dość mętarnej „ideologii”. Sekta ta nie zyskała żadnego powodzenia.

Ostatnio Zachariasiewicz przeniósł się z Warszawy do Wołomi. Niedawno zapadł tam na ciężką grupę i przeniesiony do szpitala zmarł, opuszczony przez wszystkich.

Powstała kwestja kto ma sporządzić akt zejścia. Żaden z kościółków nie chciał tego uczynić. Wreszcie policja sporządziła protokół zejścia.

Zwłoki przeniesiono do prosktorjum. Ponieważ nikt z rodziny nie zgłosił się, zwłoki oddano do użytku studentów medycyny.

Jak w Sowietach...

(KAP.). Podczas zebrania partyjnego w Erfurcie, na którym był obecny węgierski premier Gombos i niemiecki minister spraw wewnętrznych Dr. Frick, kanclerz Rzeszy Hitler powiedział między innymi: „młodzież będziemy wychowywać na taką, jaką ją mieć pragniemy; jeśli zaś w naszej generacji istnieje jeszcze ludzie przestarzali, którzy sądzą, że nie potrafią się do tego nagiąć, zabierzemy im dzieci i wychowamy je tak, jak to dla narodu niemieckiego jest konieczne”.

Państwo przejmuje pobór niektórych podatków samorządowych.

Ministerstwo skarbu ogłosiło rozporządzenie, iż urzędy skarbowe przejmą z dniem 1 lipca r. b. od władz samorządowych wymiar i pobór państw. podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich, następnie wymiar

i pobór podatku od lokali oraz państw. podatku od nieruchomości i państw. podatku od placów budowlanych.

Rozporządzenie minist. skarbu przewiduje przejście tych podatków od dnia 1 lipca b. r., zaś w 11-tych wielkich miastach w terminach od 1 sierpnia wzgl. 1 października b. r.

Od wyższej przewidzianych terminów władze samorządowe tracą prawo przyjmowania wpłat z tytułu tych podatków wraz z dodatkami.

Nauczyciele szkół prywatnych żądają ulg kolejowych.

Nauczyciele szkół prywatnych wystąpili do ministerstwa komunikacji z memorjałem o przyznaniu im takich samych 50 procentowych wielokrotnych ulg kolejowych na ferie letnie, z jakich korzysta młodzież szkolna. Nauczyciele powołują się na to, że przy obecnej sytuacji finansowej brak ulg uniemożliwia im wykorzystanie urlopu.

Murzyni w Angoli wymordowali białych

Z Angoli donoszą o wybuchu krwawych zamieszek pomiędzy ludnością tubylczą, uchylającą się od

placenia wszelkich podatków, a władzami portugalskimi.

Tubylcy w sie 8000 ludzi, nowocześnie uzbrojonych, po zamordowaniu kilkunastu egzultorów podatkowych, zagrażają plantacjom europejskim w prowincji Massabedes.

Portugalskie władze kolonialne przedsięwzięły nadzwyczajne zarządzenia celem opanowania sytuacji i rozbrojenia zrewoltowanych tubylców.

Należy zaznaczyć, że w Angoli jest również duża kolonia polska. Większe plantacje prowadzi tam Michał hr. Zamoyski.

Czy jesteś już członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża?

przed atakiem ze strony morza. Miliony, włożone w budowę portu mogą pójść z dymem pożaru. Jeżeli Gdynię zaatakują obca flota. A więc za wszelką cenę fortyfikować trzeba Gdynię i rozbudować bez zwłoki naszą flotę wojenną. Nie wolno czekać, aż na zegarze dziejowym uderzy godzina dwunasta.

Olbrzymią rolę w uświadamianiu społeczeństwa odegrać może Liga Morska i Kolonialna. Jeżeli Liga Morska i Kolonialna urośnie do rozmiarów dawnego niemieckiego „Flottenvereins”, jeżeli skupi w swoich szeregach miliony obywateli polskich, jeżeli w końcu pomimo ciężkich czasów i społeczeństwo złoży swój grosz ofiary na rozbudowę polskiej floty wojennej, wtedy dopiero możemy być pewni, że Polskie Morze po wszystkie wieki pozostanie we władaniu naszej Rzeczypospolitej. L. Z.

Konsekwencje dla prokuratora za „trującą” mowę antyżydowską.

Żydowski „Moment” donosi w korespondencji z Łodzi:

„Kilka tygodni temu odbył się w sądzie okręgowym proces, pod czas którego wiceprokurator Olszewski wypowiedział trującą mowę przeciwydowską. W związku z tem poseł Minchberg wysłał do ministerstwa sprawiedliwości list, w którym stręcił mowę prokuratora. Dzisiaj, w czwartek, pos. Minchberg otrzymał od ministerstwa sprawiedliwości odpowiedź, w której jest powiedziane, że treść listu Minchberga odpowiada rzeczywistości i że ministerstwo sprawiedliwości wyciągnęło należyte konsekwencje”.

Dość należy, że poseł Minchberg, żyd ortodoksyjny, należy do klubu B. B.

Ogólnopolski zjazd ogrodnicy.

W dniach od 23 — 25 b. m. odbędzie się w Toruniu VI-ty ogólnopolski zjazd ogrodnicy.

22,000 podań na 5 posad.

Przy uruchomieniu pewnej nowej instytucji w Buenos Aires rozpisano konkurs na objęcie 5 urzędniczych posad przez odpowiednio wyszkolone siły. W przeciągu kilku dni złożono podania ubiegając się o te posady 22 tysiące pracowników umysłowych.

ogólnopolski zjazd ogrodnicy, organizowany przez Związek Polskich Zrzeszeń Ogrodniczych. W szeregu referatów poruszone będą m. in. sadownictwo, warzywnictwo, szkółkarstwo, nasienneictwo i kwiaciarnictwo w dobie kryzysu, zasilanie roślin ogrodniczych, nauczanie ogrodnictwa, zagadnienia pracy zawodowej w ogrodnictwie, postulaty ekonomiczne ogrodnictwa w dobie kryzysu, małe ogródki, ogródki działkowe, ogrodnictwo miejskie.

WSKAZANIA NARODOWE na „Dzień Polskiego Morza”.

Tegoroczny „Dzień Morza”, mający ujawnić światu prawa nasze do Pomorza i siłę, potrzebną do jego obrony, obchodzimy po trzy-nastu latach polskiego władania wybrzeżem Bałtyku.

Z radością dzisiaj stwierdzić możemy, że przez te trzydzieści lat potrafiliśmy okazać światu, iż dostęp do morza nie tylko był i jest nam potrzebny, ale także, że potrafimy go celowo i umiejętnie wykorzystywać.

Stopa polska zdążyła już stanąć twardo i mocno nad Bałtykiem, zdążyła wrosnąć już niejako w ziemię bałtyckiego Pomorza, które od wieków było słowiańskie i polskie i po wiekach znów do Polski wróciło.

Wystarczy tutaj tylko wskazać, że Gdańsk dzięki Polsce powiększył znacznie w stosunku do czasów przedwojennych swoje obroty handlowe i żeglowne, jako port, że obok tego Polska sama stworzyła dwa inne porty bałtyckie. Jeden port to Gdynia, największe dzieło wyzwolenia Polski, zbudowane kosztem nadludzkiego wysiłku państwa i narodu, port, który zaczyna już odgrywać niemal największą rolę na Bałtyku i jest światowo znanym portem. Drugi port stworzony przez Polskę, to Tczew nad Wisłą, rzeczny port bałtycki, który ma specjalne warunki rozwoju jako port drzewny.

Na pustem dawniej wybrzeżu wznoszą się dzisiaj całe osiedla, wille, domy, hotele i różne zakłady, przez piaszczysty półwysep helski idzie dzisiaj linja kolejowa, której nawet Niemcy nie potrafili zbu-

dować, a co najważniejsze, mamy własną flotę wojenną i handlowo-pasażerską, oraz potrafiliśmy już wychować nowe zdrowe pokolenie marynarzy polskich.

Jeżeli zaś wróg odwieczny coraz śmielej i bezczelniej podnosi głos w kierunku rewizji granic polskich, nie przeszkadza nam to wcale, bo czujemy się na siłach odprzeć każdy zbrodniczy zamach niemiecki na Pomorze. O los naszych wybrzeży morskich jesteśmy też całkowicie spokojni. Niemniej jednak dla całego narodu aktualna, a nawet paląca staje się sprawa rozbudowy naszej floty wojennej, sprawa wzmocnienia obrony polskiego wybrzeża. Nie jest to zagadnienie wojskowe, ale zagadnienie ogólnonarodowe pierwszorzędnej znaczenia.

Najwaleczniejsza armia nie obroni Gdyni, naszego okna na świat,



KRONIKA MIEJSKA PŁOCKA

KALENDARZYK.

Dzisiaj, Czwartek 22 czerwca — Paulina.
Jutro, Piątek 23 czerwca — N. S. Józ. Zen.

Dyżury lekarskie

Czwartek 22 czerwca — dr. Kirszenstejn.
Tumski.

Dyżury aptek

Czwartek 22 czerwca — Włodkowski, ul.
Tumski.

Biblioteki

Biblioteka Parafialna i Czytelnia (Dobrzyńska 3) otwarta jest codziennie od godz. 5 do 7 popołudniu oprócz niedziel i świąt.

Muzeum Mazowsza Płockiego

Dział Historyczno-Kulturalny
(Rynek Kanoniczny 8) otwarty we wtorek, piątek i niedziela, od godz. 11 do 13.

Dział Przyrodniczo-Ludoznawczy
(Rynek Kanoniczny 2 „Pod Opatrznością”) otwarty w poniedziałki od godz. 9.30 do 11.30, w środy od 8-10, w niedziele od godz. 10-13.

Muzeum Diecezjalne

otwarte codziennie od godz. 10-12, i od 14-16 w dni świąteczne w godz. od 12 do 13 oraz od 16-18.

Poradnia Przeciwalkoholowa

Polskiego Towarzystwa Higienicznego otwarta we wtorek, środy i piątki od 7-9 wiecz. Poradniki w poradni są we wtorek i piątek od godz. 8-9.

Kino „Nowości”

wyświetla dziś i dni następnych film p. t. „Cudotwórca”.

Temperatura

w dniu wczorajszym o godz. 8 rano + 10°, o godz. 12 + 21°, o godz. 18 + 17°.

Ruch Towarzystw

Walne Zgromadzenie Banku Spółdzielczego. Jutro dn. 23 b. m. o godz. 3 popołudniu odbędzie się w lokalu T. Wa. Rolniczego (Kościuszki 8) walne zgromadzenie udziałowców Banku Spółdzielczego w Płocku.

Wiadomości potoczne

Bawi w Płocku inspektor samorządowy warszawskiego Urzędu Wojewódzkiego p. Eytner i odbywa znów konferencje w Magistracie. Konferencje mają na celu omówienie pozycji budżetowych i usprawnienie aparatu samorządu miejskiego Płocka.

Rada szkolna st. miasta Warszawy dziękuję naszemu miastu. Rada Szkolna st. m. Warszawy składa wyrazy podziękowania osobom i organizacjom za wyjątkowo serdeczne i mile przyjęcie, jakiego doznały dzieci chóru Rady Szkolnej w dniu koncertu w Płocku, a mianowicie:

Klubowi Artystycznemu i p. Dyktorowi Rościszewskiemu za organizację koncertu, Zw. Pr. Obyw. Kobiet za zajęcie się przyjęciem chóru, a w szczególności za niezwykle serdeczną troskliwość pani sędziny Chiochickiej, pastorałowej Omdlachowej, p. Łopińskiej, p. mecenasowej

Mayznerowej, p. Szmidkowej i p. Zielińskiej.

Za pomoc i ułatwienia okazane wycieczce p. Prezydentowi miasta Ostaszewskiemu, p. nacz. Jankowskiemu, p. Inspektorowi Szkolnemu Bandasowi i p. Kierownikowi Szkoły Dorobkowi.

Prezes Rady Szkolnej

(—) J. Grabowski.

Dyrektor Bura (—) W. Łopiński.

„Miesięcznik Pastorski Płocki”. Ukazał się czerwcowy numer oficjalnego organu Płockiej Kurii Biskupiej, „Miesięcznika Pastorskiego Płockiego”. Numer ten zawiera szereg wiadomości informacyjnych ogólnych i miejscowych.

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej Miejskiej w Płocku w dniu 25 b. m. wyjeżdża ze sztandarem do Borzawy na uroczystości poświęcenia Domu Katolickiego i sztandaru, oraz na zjazd okręgu sierpeckiego.

Nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej. Dziś 22 i jutro 23 czerwca o godz. 20 m. 15 odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej.

Na dzisiejszym porządku obrad znajduje się m. in.: zmiana miejskich opłat budowlanych; przewidywanie budżetowe na mies. czerwiec 1933 r.; wybór Komisji Szacunkowej dla oszacowania placu zwanego „Oberża”, w Radziwiu; Sprawa zatwierdzenia dobrowolnego układu Magistratu m. Płocka z Polskimi Zakładami Elektrycznymi: Brown-Boveri S. A. w W-wie, z firmą H. Cegielski S. A. w Poznaniu, ze Zjednoczonym T-wem Elektrycznym sp. z ogr. odp. w W-wie, z p. Witoldem Gorzechowskim, z p. E. M. z Gorzechowskich Różycy; konwersja pożyczki krótkoterminowej na długoterminową w Polskim Banku Komunalnym; konwersja 2 pożyczek krótkoterminowych na długoterminową w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Na jutrzejszym porządku obrad znajduje się: przewidywanie budżetowe na miesiąc lipiec 1933 r.; Deklaracja Przedwstępna Elektrowni do Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Warszawie; konwersja pożyczki krótkoterminowej na długoterminową w Polskim Banku Komunalnym; konwersja 2 pożyczek krótkoterminowych na długoterminową w Banku Gospodarstwa Krajowego (w drugim czytaniu).

Nieestetyczny zakątek. U zbiegu ulic Szerokiej i Sienkiewicz w pobliżu gmachów Seminarium Duchownego znajduje się niewielki trójkątny skwerek. Był to niegdyś, przed uporządkowaniem ul. Szerokiej i placu przed kościołem po reformackim, jedyny rezerwacik zieleni w tej dzielnicy miasta. Był tam niewielki klombik, były trawniki, kilka drzewek, całość zaś otoczona była bardzo przyzwoicie wykonanym parkani-

Z całego Mazowsza płyną już ofiary na „Diecezjalny Dom Katolicki” w Płocku.

Pisaliśmy już niedawno, że J. E. Ks. Arcybiskup Nowowiejski dla uczczenia swego jubileuszu 25-lecia biskupstwa na biskupiej stolicy płockiej rzucił szlachetną inicjatywę wybudowania w Płocku „Diecezjalnego Domu Katolickiego”, w którymby się koncentrował katolicki ruch społeczny i religijny całej diecezji.

Ojciec św. w swoim odręcznie napisanym do Najdosłojniejszego Jubilata wyraził swoją najwyższą radość z powodu tak trwałego i aktualnego upamiętnienia jubileuszu i Arcypasterzowi oraz wszystkim tym, którzy do budowy tego „Domu” dołożą swoją cegiełkę, przysłał Apostolskie błogosławieństwo.

Inicjatywa Arcypasterza spotkała się z zrozumieniem całej diecezji. Ze wszystkich stron diecezji płyną już ofiary, większe i mniejsze. Komitet Budowy, na czele którego stoją J. E. ks. Biskup Wetmański jako prezes, ks. prał. Targowski (skarbnik), ks. dyr. Dr. Cz. Kaczmarek (sekretarz), otrzymuje wraz z ofiarami szereg wzruszających wprost listów.

Pewna np. wdowa z pod Rypina przysyłając 3 zł. pisze m. in.:

kiem drewnianym. Znać było, że o ten mały zakątek ktoś dba.

Od dłuższego czasu skwerek ten znajduje się w stanie okropnym. Z parkaniku pozostały szczątki, drzewka połamane, po trawnikach i klombach niema śladu.

W takim stanie, w jakim znajduje się obecnie, przynosi tylko wstyd miastu.

A Płock? W Magistracie włocławskim odbyło się ostatnio kilka konferencji z udziałem przedstawicieli włocławskich sfer społecznych i gospodarczych w sprawie utrzymania we Włocławku Sądu Okręgowego. Włocławek usiłuje o to zabiegać, tak jak zabiega bardzo mocno o budowę mostu na Wiśle.

A Płock? Była niedawno aktualna sprawa przeniesienia do Płocka Izby Rzemieślniczej. Sfery płockie kiwnęły palcem w bucie. O kredytach z Funduszu Pracy też jakoś w naszym samorządzie miejskim cicho. Tak, jak gdyby w Płocku nikogo nie nie obchodziło, by wykorzystać wszelkie możliwe okazje dla podniesienia Płocka i jego dobrobytu. A przecież jeżeli inne miasta mogą, dlaczego nie może Płock?

Z Włocławka do Płocka. Włocławek otrzymał wiadomość, że sprawa skasowania Sądu Okręgowego we Włocławku została już przez czynniki centralne rozstrzygnięta. Włocławski Sąd Okręgowy zostanie skasowany, a teren sądu przyłączony do okręgu płockiego. Przedstawiciele sfer gospodarczych Włocławka wystosowali jeszcze w tej sprawie memorjał do p. ministra sprawiedliwości.

Choroby zakaźne w Płocku i w powiecie. W ostatnich dniach w kancelarii lekarza powiatowego w Płocku zanotowano następujące wypadki zachorowań na choroby zakaźne: Płock — 2 wypadki duru brzusznego, 1 błonicy, 2 odry, 3 krztuśca, 1 gruźlicy i 1 zgon na gruźlicę; Bodzanów i wypadek gruźlicy i 1 zgon na gruźlicę; Trzpcowo, Kuchary i Gołdziejewo 1 wypadku błonicy.

„Zal mi, że nie mogę przysłać więcej. Oddaję wszystkie gotówkę, co mam, bo rozumiem, że chodzi tu o szerzenie chwały Bożej. Będę się modlił, aby Bóg dobry kierował sam sercami i kieszeniami wszystkich katolików naszej diecezji...”

Łuny znów małorolny gospodarz z pod Czerwina zebrał wśród swych sąsiadów 12.80 zł. i przysyłając tę sumę, bardzo przeprasza, że tylko tyle udało mu się zebrać, „ale wszyscyśmy dawali z serca szczerze, bo w tym „Domu Katolickim” w Płocku, o którym tak pięknie pisze Ojciec św. do naszego Kochanego „Arcypasterza, widzimy słońce, które będzie oświecało i ogrzewało ludzi, podnosząc ich nie tylko ku Bogu, ale i ku prawdziwemu kochaniu Ojczyzny. A to nam tak dziś potrzebne...”

Niech płyną dalsze ofiary! Wspólnymi siłami dokonamy tego wielkiego dzieła w krótkim czasie. Ofiary można składać wprost na ręce Komitetu Budowy lub przez P. K. O. Nr. 140.280

Również administracja „Głosu Mazowieckiego” (Płock, Kolejowa 13) otwiera specjalne konto ofiar „Na Diecezjalny Dom Katolicki w Płocku”.

Niech wszyscy katolicy dołożą rękę do zbożnego dzieła, a „dwa razy daje, kto zafaz daje”.

Wysokie odznaczenia papieskie

na piersiach zasłużonych działaczy katolickich z terenu diecezji płockiej.

Arcypasterz Płocki J. E. Ks. Arcybiskup Nowowiejski przywiozł z Rzymu wysokie orderzy papieskie „Pro Ecclesia et Pontifice” dla p. Cecylii Dobieckiej z Dekanatu Nasielskiego i p. Stanisława Żorawskiego z Obrębca pod Przasnyszem.

P. Dobiecka położyła bardzo duże zasługi na polu katolickiego ruchu charytatywnego, p. Żorawski jest wybitnym i zawsze bardzo czynnym działaczem katolickim na terenie powiatu przasnyskiego.

Ignacy Paderewski w Płocku.

Nikt chyba z obecnych płoczan nie wie o tem, że pierwszy koncert w swoim życiu mistrz Paderewski odbył w mieście Płocku.

Kiedy Paderewski był jeszcze uczniem Konserwatorium Warszawskiego, otrzymał pozwolenie dania koncertu w Płocku, wraz ze swym kolegą i przyjacielem, płoczaninem ś. p. Antonim Maruszewskim. Niepamiętam dzisiaj dobrze, w którym to roku było, ale napewno po 1870. Miałem afisz tego koncertu, ale, niestety, podczas wojny bolszewickiej i przeprowadzonej u mnie w nocy przez bolszewików rewizji, afisz ten mi zaginął.

Paderewski, przybywszy do Płocka, zamieszkał w hotelu Poznańskim pod Nr. 7. Potów dochodu z koncertu Paderewski i Antoni Maruszewski przeznaczili na biednych.

Koncert odbył się w Teatrze Miejskim z wielkim powodzeniem i wiedzy znawcy muzyki przepowiedzi p. Paderewskiemu wielką przyszłość. I nie omylił się.

Honor.

Z Mazowsza Płockiego

BORZEWO, pow. sierpecki.

W przeddzień pleknej uroczystości. W niedzielę 25 b. m. parafia borzewska przeżywać będzie podniosły dzień. Odbędzie się mianowicie w Borzewie w dniu tym poświęcenie „Domu Katolickiego” i stowarzyszenia katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Organizatorzy tej uroczystości czynią przygotowania, by to święto parafialne wypadło jak najokazalej.

Oprócz parafian, udział w uroczystościach weźmie szereg gości m. i. z Płocka. Spędzający jest również przyjazd J. E. Ks. Biskupa Wetmańskiego i Dyrektora Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej, ks. D. Czesława Kaczmarska z Płocka.

Produkcja rolna w powiecie płockim.

Najlepsze gleby w powiecie posiada ziemia wyszogrodzka i okolice Płocka w promieniu około 14 km. Typ nadrzeczny bielec znajduje się bliżej Włosty, na północ od Bodzanowa ku Białym, przebiega pas gleb środkowych, mający charakter bielec spaszczonych (bielico-szczerki), północne, niskie położone gleby w drubiejskim są gliniaste (t. zw. czarna glina), różniące się od innych nawet na niewielkich od siebie odległościach. Stosownie do rodzaju gruntu prowadzona jest produkcja rolna: na najlepszych glebach produkowana jest w większych ilościach pszenica i buraki cukrowe (cukrownie „Borowicki” i „Mała Wieś”), na gorszych — ziemniaki, żyto i t. d.

Według ostatnich obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego za rok 1932, w powiecie płockim pod uprawę poszczególnych plodów rolnych, zajęte były następujące przestrzenie w hektarach: pszenica — 13.669, żyto — 41.644, jęczmień — 6.040, owies — 7.395, ziemniaki — 15.96, buraki cukrowe — 2.067, gryka — 333, proso — 11, kukurydza — 2, mieszanki na ziarno — 942, groch — 355, fasola, bób — 4, len — 16, rzepak-rzepak — 350.

Zbierzy w tym czasie wynosiły w kwintalach (q = 100 kg.): pszenica — 133.068, żyto — 602.633, jęczmień — 97.711, owies — 124.160, ziemniaki — 1.721.144, buraki cukr. — 406.101, gryka — 2.037, proso — 84, kukurydza — 35, mieszanki na ziarno — 14.127, groch — 3.289, fasola, bób — 49, len — 135, rzepak-rzepak — 2.560.

Płon z jednego hektara wynosił (w kwintalach): pszenica — 10,2, żyto — 14,5, jęczmień — 16,2, owies — 16,8, ziemniaki — 113, buraki — 196, gryka — 6,1, proso — 7,6, kukurydza — 17,5, mieszanka — 15,3, groch — 12,5, fasola, bób — 12,8, len — 3,2, rzepak-rzepak — 5,0.

W stosunku do przeciętnych plonów w całym województwie warszawskim, plony w naszym powiecie żyła, jęczmienia, owsa i ziemniaków były większe, dla województwa bowiem wynosiły: żyto — 12,0, jęczmień — 14,3, owies — 14,5, ziemniaki — 108. Większe plony w województwie dały buraki, proso i rzepak.

Popierajcie L. O. P. P.

Ostrzeżenie dla mających krewnych w Argentynie.

Na terenie Argentyny rozwinął działalność oszukańcza niejakiego Stanisława Filipowicza, który zawiadamia rodziny w Polsce o rzekomej śmierci ich krewnych w Argentynie, i że posiada depozyty tych zmarłych w banku, w którym jest jakoby dyrektorem oddziału polskiego. W celu załatwienia tych formalności żąda nadesłania mu pewnych kwot.

Po sprawdzeniu okazuje się, że wiadomości o śmierci są fałszywe i w ten sposób łatwowierni zostają oszukiwani.

Powyższe ostrzeżenie podajemy do wiadomości wszystkich osób, mających swych krewnych w Argentynie. Ostrzega się również, osoby, zamierzające wyjechać do Argentyny, przed zawieraniem kontraktów z osobnikami, podającymi się za przedsiębiorców argentyńskich, przybyłych do Polski w celu angażowania ludzi do pracy, a pobierających z tego tytułu opłaty. Wiarygodnych i bezpłatnych informacji o warunkach wyjazdu do Argentyny udziela Centrala Syndykatu Emigracyjnego w Warszawie (Necota Nr. 7) oraz Oddziały i Agencje na prowincji.



Matki!!!

Zadajcie w aptekach i składach aptecznych higienicznej przysypki dla dzieci „Puder Dzidzi” (z kognitkiem) utrzymujący ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

Wartownik zobaczył ducha królowej.

Przed kilku tygodniami żołnierz, trzymający straż przy baszcie starożytnego zamczyska w Londynie, „Tower”, słyszał nagle w nocy przerażający krzyk, wzywający ratunku: „Na pomoc! Na pomoc!” — krzyczał ktoś z głębi baszty. Żołnierz skończył natychmiast w kierunku, skąd dochodził krzyk, i natknął się na drugiego młodego żołnierza, wartownika. Błąd i niemy ze strachu, żołnierz nie mógł narazie mówić słowami. Opodal niego leżał porzucony karabin. Kiedy później oficjerowie pytali żołnierza, co było powodem jego krzyku i śmiercielnej twógi, odparł przysięgając na swój honor, że na kilka kroków przed sobą zobaczył zjawę Anny Bolyen, świętej żony Henryka VIII. go. Oświadczył również, że w ryśach twarzy podobną była zupełnie do portretów, które widział.

Żołnierz, któremu wydarzyła się ta niecodzienna historia, uchodził za całkowicie zrównoważonego i halucynacja wydaje się jego przełożonym mało prawdopodobna. W

pierwszej chwili były trudności z wartownikami, gdyż nikt nie chciał trzymać straży wewnątrz baszty. Dopiero groźba surowych kar przełamano opór, wysłała się jednak na fatalne miejsce po 3 ludzi na raz, aby im było łatwiej w „go-dzinie duchów”.



PROSZEK z „KOGUTKIEM”
(MIGRENO-NEUVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGIE,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I T.P.
PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
z „KOGUTKIEM”

Nigdy nie jest zapóźno



pamiętać o swoim zdrowiu. Tembardziej, jeśli już cierpisz na chorobę nerwową, pęcherza, wątroby, kłopoty z ciążą, zły przepływ materii, na białe stręsy, czy podległość wrzodów brzucha.

odbijana są lub skłonności do obstrukcji. Pamiętaj, że nigdy nie będzie zapóźno, o ile będziesz używał zioła „Dziurka” Gaseckiego (z kognitkiem), które zapobiegają nagromadzeniu się w ustroju kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji, zatrzymujących organizm. Wszelkie bóle, napięcia, gdy wstrząśnięcie, używaj hydrazyny zioła „Dziurka” Gaseckiego. Oczyszczony odwar z tych ziół jest smaczny, zupełnie nieszkodliwy i powinien być pilny stały element diety. Działanie kup pudełko oryginalnych ziół „Dziurka” Gaseckiego, a gdy przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania, zaleć je bezdusznie i swym znajomym. — Spróbuj użyć na opakowanie. Oryginalne zioła „Dziurka” Gaseckiego (z kognitkiem) sprzedają apteki i składki apteczne. Reg. M. Spr. W. n. 1466

Ogłaszajcie się
w „Głosie Maz.”

Zgon 125-letn. staruszki.

We wsi Kryczyłsk, pow. kosc., polskiego zmarła p. Glikich, licząca około 125 lat. Jakkolwiek dają mieszkańcy, zmarła nie raz nie chorowała. P. Glikich twierdziła, że powodem tej długiej wędrówki życiowej był fakt, że nie jeździła pociągami. Wątpiliby, czy znalazłby ona nasładowców.

Skazano psa na śmierć i stracono.

Według wszelkich praw i regul w Spokane w St. Zjedn. stracono w izbie śmiertelnej psa pasterskiego, który wyrokiem sądu został skazany na śmierć za „zamordowanie indyków”.

Jedź do Gdyni na „Dzień Morza”

Zapraszamy przyjeżdżać Oddział L. M. i K. Płock. Kolejalna 8. Hotel Polski.

RADJO.

Czwartek 22 czerwca

WARSZAWA 7:00 — Kiedy ranne wstają zorze — 12:05 Muzyka salowa — 12:25 Przegład Pios. 12:35 Pios. 13:10 Kom. Pios. 13:15 Inst. Eksp. 13:15 Pios. 13:20 Kom. P.I.M. 13:25 Kom. gospodarczy 13:35 Pios. 13:50 Wiadomości wiekowe i satelickie. 14:00 Sluchowisko. 14:45 Tr. ze Lwowa Repet. muzyczny-literacki. 17:45 Odgry. 18:35 Lekkie piosenki. 19:00 Rozmaitości. 19:15 Tr. z Krakowa „Lafarnik” 19:40 Program na dzień następn. 19:45 Teletext. 20:00 Koncert popular. 20:50 Kom. roln. Min. Roln. Reform Rolnych. 22:00 Muzyka tan.

Piątek 23 czerwca

WARSZAWA 7:00 — Kiedy ranne wstają zorze — 12:14 Pios. 12:25 Przegład Pios. 14:55 Pios. 15:10 Kom. Pios. 15:15 Inst. Eksp. 15:25 Kom. gosp. 15:35 Pios. 15:45 Skazanka P. K. O. 16:00 Muzyka z Cierchinka. 16:55 Dział. jeżdż. 17:00 Przegład wydawnictw. 17:15 Koncert solistów 18:35—19:20 Muzyka lekka 19:20 Rozmaitości. 19:35 Program na dzień następny. 19:40 „Na widokreju”. 20:00 Pogodnie muzyka. 20:15 Koncert symfoniczny. 22:10 Muzyka tan.

OD REDAKCJI.

Czytelnikowi z pod Raciąża. Każda rzecz ma swój czas. Najlepsze wyniki daje praca powolna, ale systematyczna i trwała. Organizacja, o której Pan wspomina, jest w założeniu szkodliwa dla sprawy Kościoła Katolickiego, choć odwołuje się do niego, zdaje sobie z tego sprawę. I na tę sprawę przyszedł w „Głosie” kolej.

Ogłoszenia drobne.

2 pokoje, przedpokój z wygodną łóżkami (bez kuchni) wejście niekropujące wynajm. od zaraz. Sienkiewicza 7 m. 1.

Potrzebny chłopiec do zar. platny. Wiadomość w Administracji „Głosu Mazowieckiego”.

P. T. Prenumeratorów „GŁOSU MAZOWIECKIEGO” prosimy o łaskawe uregulowanie zaległej prenumeraty.

CENY OGŁOSZEŃ: za jeden wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 gr., w tekście 30 groszy, na stronie ostatniej 15 groszy. W ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Nekrologi od wiersza 20 groszy. Prenumerata miesięczna 2.50 zł. Numer pojedynczy 10 gr. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redaktor odpowiedzialny: Michał Niemir w Płocku.

Wydawca: Ks. Prałat Ludwik Wilkoński.

Odbito w drukarni f. „Bzeta Dotrychowska” w Płocku.